

OGŁOSZENIA. ANZEIGER.

Sobota dnia (25 Kwietnia) 7 Maja

Sonnabend, den (25. April) 7. Mai.

1864.

N^o 37.

1864.

Redakcyja i Expedycyja przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 279 — Abonament w Łodzi: rocznie Złp. 20, półrocznie Złp. 10, kwartalnie Złp. 5.

Abonament i Inserata przyjmują: w Warszawie A. Liefeldt, ulica Danielewiczowska Nr. 495. w Kaliszu: J. Mittwoch. — Inserata: od wiersza groszy 10.

Redaction und Expedition Petrifauer Straße No. 279. — Abonnement in Łódź: jährlich 20 fl., halbjährlich 10 fl., vierteljährlich 5 fl.

Abonnement und Anzeigen für unsere Zeitung nehmen an: in Warschau A. Liefeldt, Danielewitscher Straße 495. — In Kalisch J. Mittwoch. — Inserate: die Zeile 10 Groschen.

U S T A W A

O OPŁATACH STEMPLOWYCH.

(Dalszy ciąg do N. 36.)

Art. 22. Obłożenie stemplem oznaczone być winno, na użytym do tego stempla przez wyrażenie treści i daty pisma do którego stempel należeć ma, nazwiska osoby do której pismo należy, daty obłożenia i podpisu oznaczającego obłożenie.

Art. 23. Opłata stempłowa wyrokiem lub decyzją Sądu pominięta, albo za nisko ustanowiona, na wniosek Władzy Skarbowej przez tenże Sąd w drodze ekonomicznej, dodatkowo ustanowioną być winna.

Niedobory opłat stempłowych w aktach innych Władz, Rentów i Obrońców wykryte, przez władzę Skarbową rozpoznawane i stanowione będą.

Art. 24. Zmniejszenie, rozkładanie na raty, zawieszenie w poborze lub zupełne uchylenie opłaty stempłowej ustanowionej a nie uiszczonej, i odzyskanie się nie mogącej, do wysokości rs. 15, należeć będzie do Rządów Gubernialnych, a od wyłącznie rs. 15, do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Zwrot opłaty stempłowej już uiszczonej, bez względu na ilość, od decyzji Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu zależy.

ROZDZIAŁ III-ci.

Zasady ogólne co do oznaczenia wysokości opłat stempłowych.

Art. 25. Opłata stempłowa jest dwojaka:

- 1) procentowa, to jest w stosunku wartości przedmiotu;
- 2) stała, to jest oznaczona od rodzaju czynności i aktu.

Art. 26. Opłata procentowa pobiera się oddzielnie od każdego przedmiotu i niezależnie od opłaty stałej.

Nie może ona wynosić mniej jak kop. 15; nie dochodzące tej ilości kwoty końcowe, mają być za całe kop. 15 liczone.

Art. 27. Wartość przedmiotu podlegającego opłacie procentowej, ma być przez strony podana na monetę kurs w kraju mającą i służyć będzie za zasadę do stanowienia opłaty.

Art. 28. Jeżeliby strony nie podały wartości będącej przedmiotem umowy, albo oznaczenie jej na przyszłość odkładały, w takim razie do oznaczenia wartości przedmiotu, przyjęte będą następujące zasady:

- a) Moneta zagraniczna, papiery kredytowe Królestwa, Cesarstwa i zagraniczne, podług imiennej wartości, a jeżeliby strony świadectwem giełdy warszawskiej, lub w braku notowania na giełdzie warszawskiej, świadectwem giełdy zagranicznej,

Verordnung

über die Stempel-Steuern.

(Fortsetzung No. 36.)

Art. 22. Daß Etwas in einen Stempel eingelegt ist, soll dadurch bezeichnet werden, daß auf den hierzu verwendeten Stempel der Inhalt und das Datum der Schrift, der Name der Person, welcher die Schrift angehört, das Datum der Einlegung und die Unterschrift des das Einlegen bescheinigenden geschrieben wird.

Art. 23. Durch Urtheil oder Decision eines Gerichtes übergangene oder zu niedrig festgesetzte Stempel-Steuer ist, auf Verlangen der Schatzbehörde, durch dasselbe Gericht auf ökonomischem Wege nachträglich festzustellen.

Nachziehung der Stempelsteuer, welche in den Akten anderer Behörden, Notare und Advokaten entdeckt wird, wird durch die Schatzbehörde untersucht und festgesetzt.

Art. 24. Die Erniedrigung, Vertheilung auf Raten, Fristung und gänzliche Aufhebung bestimmter, aber nicht gezahlter Stempel-Steuer, und solcher, welche nicht erlangt werden kann, wird bis zu einer Höhe von 15 Rub. den Gubernial-Regierungen zukommen und von exclusive 15 Rubel der Regierungs-Kommission der Einkünfte und des Schatzes. Die Zurückzahlung einer bereits entrichteten Stempel-Steuer hängt, ohne Rücksicht auf deren Höhe, von einer Entscheidung der Regierungs-Kommission der Einkünfte und des Schatzes, ab.

3. Abtheilung.

Allgemeine Regeln, die Höhe der Stempel-Steuern zu bestimmen:

Art. 25. Die Stempel-Steuer ist eine zweifache:

- 1) eine procentige, das ist im Verhältnisse des Werthes des Gegenstandes;
- 2) eine feste, das ist eine nach der Art der Handlung oder des Aktes bestimmte.

Art. 26. Die procentige Steuer wird einzeln von jedem Gegenstande und unabhängig von der festen Steuer bezogen.

Sie kann nicht weniger als 15 Kopfen betragen; weniger betragende Reste sind für ganze 15 Kop. zu rechnen.

Art. 27. Der Werth eines der Prozentsteuer unterworfenen Gegenstandes ist von den Betheiligten in solchem Gelde anzugeben, welches hier im Lande Cours hat und wird zur Richtschnur für die Bestimmung der Steuer dienen.

Art. 28. Wenn die Betheiligten den Werth eines Vertrags-Gegenstandes nicht angeben, oder dessen Bestimmung auf später verschieben, in diesem Falle werden zur Bestimmung des Werthes folgende Grundsätze angenommen:

- a) bei ausländischen Münzen, Credit-Papieren des Königreiches, Kaisertums oder ausländischen wird der Nennwerth angenommen; wenn aber die Betheiligten durch Zeugniß der Warschauer Börse, oder im Falle sie in

porównaniem z kursem weksli zagranicznych na giełdzie warszawskiej, udowodniły niższy kurs w czasie, do którego odnosi się umowa, to podług kursu tak udowodnionego.

b) Wartość nieruchomości wiejskich i miejskich z kontraktu ostatniego nabycia lub szacunku w hypotecę objawionego, przyjmując z nich ten, który jest wyższy. W braku tych wiadomości, co do nieruchomości wiejskich przyjmować ostatnią lustracyą urzędową, a gdyby jej nie było, podatek ofiary zwyczajnej pomnożony przez 100; jeżeli zaś rzecz idzie o same zabudowania, to w braku powyższych wiadomości, brać oszacowanie Dyrekcyi Ubezpieczeń przy dodaniu $\frac{1}{3}$ na wartość placu, fundamentów i t. p.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Naczelnik Powiatu Łęczyckiego.

w Łęczycy dnia 3 (15) Kwietnia 1864 r. Nr. 8883.

do W-go Policmajstra miasta Łodzi.

W dodatku do Instrukcyi dla Wojennych Naczelników wydanej w § 64 za ujęcie powstańców oznaczone są nagrody od 3 do 10 rs. za każdego człowieka.

Stosownie do tego, JW. Namiestnik Królestwa uznał słusznem: z włościan którzy będą dawać schronienie powstańcom lub nie doniosą o przebywaniu tych w swoim domu, albo we wsi, ściągać karę od 3 do 10 rs. za każdego powstańca.

O takiej woli JW. Namiestnika Królestwa na skutek odezwy JW. Jenerał Policmajstra Królestwa z d. 16 (28) Marca r. b. Nr. 3599, zakomunikowanej mi przy reskrypcie Rządu Gubernialnego Warszawskiego z d. 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. Nr. 26226/4476, zawiadamiam Wójtów Gmin i Magistraty Miast.

Rada Kollegjalny A d a m s k i

Zawiadamiam powtórnie wszystkich pp. rzeźników miasta Łodzi, iż zabronionem jest biec bydła w szlachtu-

Der Stellvertreter.

von

G. P.

Wenn aber Master Harrison sich gesprächweise nach der Persönlichkeit des Herrn erkundigte, den er niemals gesehen, wick Richard mit der Antwort aus: er sei zu sehr sein Freund, um nicht partiellisch zu sein, und jede Mißbilligung würde in seinem Munde doppelt hart klingen und ihm nicht geziemen. Indessen erzählte er, er sei ernst und verschlossen für seine Jahre, woran seine Erziehung Schuld sein möge, jedenfalls aber vom ernstlichen Streben erfüllt, die Stellung, die ihm Geburt und Vermögen in der Welt angewiesen, gewissenhaft zu erfüllen. Damit stimmte nun allerdings nicht überein, daß er so lange fern blieb von seinem Vaterlande und seinen Besitzungen, und letztere jetzt einem Fremden zur Verwaltung überließ.

Der Winter verstrich in dieser Einsamkeit. Richard machte mehrere Reisen nach London, um Einkäufe für die Einrichtung des Schlosses zu besorgen und Rücksprache mit den Baumeistern zu nehmen. Wenn er zurück kam, brachte er die Tage mit seinem Wirth auf der Jagd, oder auf seinem Zimmer unter Rechnungen und Büchern zu. Nur kurze Abendstunden versammelten den kleinen Kreis, und dann erzählte der junge Mann von seinen Reisen, wobei er an dem Vater einen dankbaren Zuhörer hatte, während die Tochter, über ihre Arbeit gebeugt, kein Zeichen der Theilnahme gab. Sie wollte nun einmal das Anziehende in dem Wesen des jungen Mannes nicht anerkennen, und so verharren die beiden in einem höflichen, kalten Betragen gegen einander.

Der Frühling kam heran und mit ihm wurden die Schlossarbeiten mit allem Eifer angegriffen. Die Wohnzimmer des jungen Besitzers rückten sichtbar vor, und schon dachte man daran, sie mit den aus London verschriebenen, mit aller Sorgfalt von Richard ausgesuchten Möbeln zu füllen, als ein un-

derselben nicht notirt sind, durch Zeugniß einer ausländischen Börse, welches mit dem Cours verglichen ist, beweisen, daß sie zur Zeit des Vertrages niedriger im Course standen, der auf diese Art nachgewiesene Cours.

b) Der Werth städtischer oder ländlicher unbeweglicher Habe, laut Kontrakt des letzten Kaufs, oder des in der Hypothek angegebenen Werthes, indem derjenige angenommen wird, welches der höhere ist. Wo diese Nachrichten fehlen, ist bei ländlichen Besitzungen die letzte amtliche Lustration anzunehmen, und wo diese nicht vorhanden, die Steuer des „gewöhnlichen Opfers“ durch 100 multipliziert; wo es sich aber nur um Gebäude handelt, hat man, wenn die obigen Nachrichten fehlen, die Abschätzung der Versicherungs-Direktion anzunehmen und $\frac{1}{3}$ auf den Werth des Places, Fundamentes u. dgl. zuzurechnen.
(Fortsetzung folgt.)

Der Chef des Leczyceer Kreises.

Łeczyce, den (3.) 15. April 1864 No. 8883.

An Sr. Wohlh. den Polizeimeister der Stadt Łodz.

Im Anhang zu der Instruktion für die Kriegs-Chefs ist im § 64 für das Einfangen von Aufständischen eine Belohnung von 3 bis 10 Rub. für jeden Mann bestimmt.

Zu Bezug hierauf haben Sr. Excell. der Statthalter des Königreichs für gerecht befunden, daß diejenigen Landleute, welche Aufständischen Zuflucht geben, oder nicht anzeigen, wenn in ihrem Hause oder im Dorfe sich solche Leute aufhalten, zu einer Strafe von 3 bis 10 Rub. für jeden Mann gezogen werden.

Diesen Willen Sr. Exc. des Statthalters im Königreiche, mache ich in Folge der bei einem Skript der Warschauer Gubernial-Regierung vom (24. März) 5. April d. J. Nr. 26226 — 4476 erhaltenen Aufforderung des General-Polizeimeisters im Königreiche, vom (16.) 28. März d. J. No. 3599, den Gemeindegewerten und Magistraten der Städte bekannt.

Stollegienrath: A d a m s k i.

Zum zweiten Male erinnere ich die Herren Fleischer der Stadt Łodz daran, daß es verboten ist, in den Schlachthäusern unge-

erwartetes Ereigniß den jungen Mann plötzlich in anderer Weise in Anspruch nahm. Der alte Harrison wurde von einem Schlagfluß getroffen; den herbeigezogenen Aerzten gelang es zwar, ihn noch einmal in's Leben zurück zu rufen, aber ein neuer Anfall nach wenig Tagen machte dem Leben schnell ein Ende. Wir wollen die Verkürzung und den Schmerz der Tochter nicht schildern, eben so wenig Richards Sorge um den kranken Freund. Genug, der alte Herr starb in den Armen der beiden, und da er sein Ende gleich nach dem ersten Anfall der Krankheit klar vorher gesehen hatte, empfahl er dem jungen Freunde die Fürsorge für sein Kind und das Ordnen seiner Geschäfte. Letzteres war freilich leicht. Es fand sich alles geregelt und abgeschlossen. Ein bescheidenes, aber ausreichendes Vermögen sicherte die Zukunft des Kindes, und Richard übernahm es, die Pachtung für seinen Pflanzling neben seinen sonstigen Geschäften selbst fortzuführen.

Sein Verhältniß zu Ellen war aber jetzt ein ganz anderes geworden. Sie schloß sich ihm, der aufrichtig mit ihr trauerte und jetzt ihre einzige Stütze war, vertrauensvoll an. Er, der ihr bis dahin immer kalt und zurückhaltend erschienen war, zeigte jetzt ein warmes und aufopferndes Herz. Die ganze Freundschaft und das Vertrauen ihres Vaters zu ihm trat ihr wieder deutlich vor die Seele, und sie ergriff diese wie ein Vermächtniß des Dahingegangenen. Wir wollen die einsamen Stunden übergehen, in denen die beiden, nachdem sie vom ersten Schreck sich erholt hatten, überlegten, wohin Ellen nun gehen sollte, oder wen er als ihren Schutz in das Haus nehmen könnte.

Sie wiederholte wieder und wieder, daß sie Niemand auf der ganzen Welt befehle und jetzt ganz allein stehe, und so konnte es nicht zuerrathen, daß der junge Mann eines Tages das hilflose Mädchen fragte, ob sie sich ihm ganz anvertrauen und ihr Leben mit dem seinigen vereinigen wolle. (F. f.)

zacn bez ocechowania i podaje do wiadomości, iż wybrani są w pomoc lekarzowi miasta 2 delegowani, t. j. Hüttmann i Handke, każdy z nich w swoim obrębie miasta, i że cechowanie bydła odbywać się będzie codziennie w godzinach przed południem od 7 do 9 i popołudniu od 3 do 6. Przytem ostrzegam, iż niestosujący się do tych przepisów, jako nie posłuszni, prawem przepisanej karze ulegną.

w Łodzi dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1864
Major Kaliński.

Magistrat Miasta Łodzi.

Dla brania piasku na rozmaite potrzeby i do budowyli są przeznaczone dwa miejsca:

1. W lesie miejskim po za ulicą Ś. Karola i
2. W zagajniku miejskim obok drogi bitej do Rokicin wiodącej— tymczasem Magistrat dostrzeża, że przy drodze wychodzącej z ulicy Cegielnianej, oraz z ulicy Przejazd do ogrodów miejskich, niemniej na placu Targowym przy nowo-budującym się kościele Katolickim i z innych miejsc do publicznego użytku służących, bywa przez mieszkańców tutejszych brany piasek, z kąd formują się doły. W następstwie ogłoszonego w roku zeszłym zakazu brania z kąd inąd jak z dwóch miejsc na początku wymienionych, Magistrat ostrzega wszystkich w ogóle mieszkańców miasta, że przestępujący ten zakaz i biorący z ulic, dróg lub placów publicznych piasek, będą do kar pociągnięci i zniewoleni środkami egzekucyjnej administracyjnej, do zawiezienia dołów i wykopnisk.

w Łodzi d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1864r.

Prezydent: A. Rosicki.

Sekretarz: Bednarzewski.

Dwie paki papieru do pisma znaleziono nocną porą w mieście Łodzi. Właściciel za udowodnieniem i złożeniem kosztu niniejszego ogłoszenia, może takowe odebrać w Zarządzie Policmajstra.

Moje sny i dzień feralny

Opowiadanie P. Bonifacego.

(Dokończenie.)

Nikczemna! jak śmiałaś podnieść rękę na twego małżonka i pana! ale jeszcze nieskończyłem ostaniego frazesu, kiedy 6 łebków wysunęło się z pod betów, i becików.... i w jednej chwili działwa w koszulkach skacząc i wrzeszcząc jak djabelki w Fauscie, dopomagała w szatańskim chorze Lukrecyi, która z włosami w nieładzie, pałającem okiem i cęgami w rękę, podobną była do głowy Meduzy... zanosiło się na śmiertelną walkę, musiałem rejtrować— wypadłem na ulicę jak bomba; wiatr wył przeraźliwie, miotając wielkie krople deszczu i płaty śnieżne, ciemność taka, że nie można było o kilka kroków, żadnego przedmiotu rozpoznać; biegnął kłusem, aby zaś uniknąć guza, paruję przed sobą kijem; w tem potyka mi się noga, padam jak długi i bujam pare sekund na stosie kamieni; upadłem jednak dość szczęśliwie; siniak, dziura w.... mundurze i małe ugarniowanie błotem ot i wszystko złe— podniosłszy się i poprawiwszy toalety, zwoleń kroku. Chmury zaczęły się zwołna rozstępować, przesunął się miesiąc, ujrzałem cukiernie, jestem ocalony! zbliżam się, przez szczeliny okiennicy, spostrzegam drzemiącego subiekta; przykładam usta jak do tuby, ale napróżno zaspangona kulfona usikowałem wrzusić; poprawił tylko szlafmcy, przewrócił oczami, ziewnął szeroko i zasnął na powrot. A wiatr jak dmie tak dnie i pruszy bezustannie; coraz dotkliwiej przejmuję mnie zimno, coraz donośniej dzwonię zębami; jak tu rozgrzać skrzepłe członki? uczylem się przecie fizyki— a gdyby zastosować prawo ruchu i tarcia? wyboryn pomysł! i w pełnym galopie, zacząłem opisywać linije 1-go i 2-go rzędu. Wybiła czwartą skrzypnęły odrubowane okiennice, brzękły żelazne

zeichnetes Vieh zu schlachten und mache zugleich bekannt, daß zum Beistande des hiesigen Stadtarztes zwei Delegirte, Hüttmann und Handke, erwählt wurden; ein jeder für den Stadttheil in welchem er wohnt und daß die Besichtigung des Viehes täglich Vormittags von 7 bis 9 Uhr und Nachmittags von 3 bis 6 Uhr stattfinden wird. Hierbei warne ich, daß diejenigen, welche diese Vorschriften nicht beobachten, als Ungehorsame, der gesetzlich bestimmten Strafe unterliegen.

Łódź, den (25. April) 7. Mai 1864.

Major Kaliński.

Der Magistrat der Stadt Łódź.

Der zu Bauten oder anderen Zwecken nöthige Sand darf nur von den zwei hierzu bestimmten Orten geholt werden.

- 1) Im Stadt-Walde, hinter der St. Karls-Straße und
- 2) In der Schonung neben der nach Rokicin führenden Chaussée; trotzdem bemerkt der Magistrat, daß die hiesigen Bewohner von den, von der Ziegel-Cegielniana) Straße und von der Przejazd-Straße ausgehenden und nach den städtischen Gärten führenden Wegen, wie auch von dem Marktplatz bei der im Baue begriffenen neuen katholischen Kirche und von andern öffentlichen Orten Sand holen und hierdurch zur Entstehung von Gruben beitragen. In Berufung auf das im vergangenen Jahre veröffentlichte Verbot, von anderswo, als den oben angegebenen Orten Sand zu holen, warnt der Magistrat alle Einwohner der hiesigen Stadt, daß diejenigen, welche dieses Verbot übertreten und von Straßen, Wegen und öffentlichen Plätzen Sand holen, zu Strafen gezogen und durch administrative Executionsmaßregeln gezwungen werden, die Gruben und Löcher zuzuschütten.

Łódź, den (22. April) 4. Mai 1864.

Präsident: A. Rosicki.

Sekretär: Bednarzewski.

Zwei Pack Schreib-Papier sind in einer Nacht in der Stadt Łódź gefunden worden. Der Eigenthümer kann dieselben gegen Beweis des Eigenthumsrechtes und Erlegung der Insertionskosten im Bureau des Polizeimeister abnehmen.

zasuwę, i ukazała się w nocnym czepeczku panna A.....a. Witaj zwiastunie błogiego wychnienia! w jednej chwili jestem przy bufecie. Pani droga! fy f f fy... kieliszek rumu br. r. rrr... koniaku fyfff... anyżówki brrrr... miętowej brrrr.. szklanek herbaty fyfff... na pół z arakiem. Co panu jest? Nic pani brrr... przypadek fyfff. nieszczęście brrrr...— Piłem duszkiem; kieliszek po kieliszku różnych ingrediencyj, co raz mi milej, co raz lżej, oczy się kleją, sen dopominał się swoich praw, upadłem w fotel jak nieżywy—kiedym oczy otworzył, ujrzałem przed sobą gospodarza, który mi przypominał, nie bardzo grzecznie że już po 9-tej; prosiłem o szklanke herbaty, ale cukiernik zacierając ręce, podał rachunek i jakając się mówił: byłoby lepiej żeby tego... jak się nazywa... bo to widzisz pan, później to nieprzyjemnie, a jak gotówką to co innego.— Zrozumiałem, zerwałem się z miejsca jak oparzony, poskoczyłem ku drzwiom i wpadam na babę z koszykiem jaj, baba brzdęk z jajami na ziemię, ja hop przez nią, robię jaczecznie ze 4 kop i w teje chwili zawadziwszy algierką o skobel, zostawiam na nim urwany rękaw; nie już niewidzę, szumi w uszach, chciałbym odetchnąć świeżem powietrzem, ale zaledwie zeskokczyłem z progu, ogromny rzeźnicki pies, chwytą mnie za łydkę, a wyrwawszy kawał sukna i nieco ciała, zmyka jak zbrodzień po dokonanej zemście na wybranej ofercie; kiedy pochylony opatruje sobie na prędcę nogę, woźny z uśmiechem szatana, wręcza mi aż 4 pozwy i jednocześnie pacholek naganę z kommissyi. Potoczyłem obłąkanym wzrokiem na wszystkie strony, zdawało mi się że pogarda lub zemsta, wykrzywiła twarze wszystkich otaczających mnie ludzi—instynktowo, jak szalony biegłem do domu, wchodzę; zastaję największy nieład, zimno, ani iskiarki ognia na kominię, troje najmłodszych dzieci z zawiązanymi główkami w kółczkach, a żona jak widmo, błada z zapadłemi oczyma, czuwa nad niemi— zemdlałem— niepamiętam więcej, leżałem na tyfus 9 tygodni.

F. R.

Od osoby podejrzaney odebrano koszyk, w którym znajdowało się: jedna para trzewików nowych i materya półwełniana, używana zwykle na tak zwane spódnice. Halki, które za udowodnieniem swej własności i zapłaceniem kosztów niniejszego ogłoszenia można odebrać w Zarządzie Policmajstra.

Bilet na wolny pobyt, wystawiony dla Augusta Franz zgubiony został. Łaskawy znalazca raczy oddać takowy w Biurze W. Policmajstra m. Łodzi.

Inserata

PAPIEROSY, CYGARA i TYTON
z fabryki Müllera w Petersburgu otrzymał G. Hoffmann Nr. 280.

Od sześciu lat jak mieszkam w Łodzi, cieszę się zaufaniem szanownej publiczności — poczytuję sobie za obowiązek podać do wiadomości, że jak dawniej tak i teraz trudnię się farbowaniem i drukowaniem jedwabiu — jedwabnych materyj — wstążek — bawełny i wełny; przytę mam honor zwrócić uwagę interesantów nato, że obstalunki przyjmuję tylko w własnym mieszkaniu, za właściwym kwitem.

Farbiarnia moja jak zawsze, na ulicy Drukarzkiej Nr. 299.
Jan Mack.

FABRYKA JEDWABNYCH TOWARÓW (1260 przy ulicy Głównej 1260.)

Poleca materye różnokolorowe, wstążki aksamitne, jak również inne artykuły na kółkie i en gros.

Wagi podziału dziesiętnego, całe garnitury do budowli są do nabycia, — jak również wszelkie obstalunki roboty ślusarskiej przyjmuje Wincenty Falcmann, majster ślusarski, Ulica Piotrkowska Nr. 661.

Lokale do wynajęcia każdego ezasu w domu Brökelta, przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 744; wiadomość w cukierni F. Sellin.

Losy do klasy 1-szej 103-ciej loteryi nadeszły i są do nabycia u Dawida Dębińskiego Nr. 15.

W domu P. Saltzman, przy starym rynku, otwartym został Kantor Loteryi klasycznej Królestwa polskiego, pod firmą: Juda Naumberg.

Futro Junaty, czarnem suknem pokryte, zgubione zostało na szosie od rogatek do „Srebrnego Koguta“. Łaskawy znalazca raczy oddać takowe u p. Trautman, przy ulicy Piotrkowskiej N. 583, a otrzyma nagrodę rs. 3.

W zeszłym tygodniu z podwórza domu Nr. 7 przy nowym rynku położonego, skradziono kilka półkoksewowych beczek porterowych i do piwa bawarskiego; beczki owe pochodzą z browarów warszawskich. Ktoby o takowych powziął wiadomość i doniósł składowi domu Złoczeń, otrzyma wynagrodzenie po rs. 1 od każdej beczki.

Niniejszem uwiadomiam osoby w mieście Łodzi, którzy nabywają weksle, że mam do sprzedania weksel, wystawiony przez J. Zylberstejn z Rokicin, na rs. 250. ze znaczną stratą, bez mojej Ewikcyi.
E. Hertz.

Im Laufe der vergangenen Woche sind vom Hofe des Hauses No. 7 einige mit eisernen Reifen beschlagene halbe Drboft-Fässer (von inländischem Porter) entwendet worden. Derjenige, welcher solche entdeckt und dem Administrator des Handlungshauses daselbst Anzeige macht, erhält für jedes Faß 1 Rubel als Belohnung.

Sonntag den 8. Mai, als am Friedenstage der hiesigen Webergesellen wird von 7 Uhr Abends an im Weber-Meister-Hause Tanzmusik stattfinden, wozu ergebenst einladet
A. Gattermann.

Einer verdächtigen Person ist ein Korb abgenommen worden, in welchem sich befanden: 1 Paar neue Schuhe und ein halbtwilliger Stoff, welcher gewöhnlich zu den sogenannten „Halka Unterrocken“ angewendet wird. Gegen Beweis des Eigenthumsrechtes und Erlegung der Infectionskosten können diese Gegenstände im Bureau des Polizeimeisters abgenommen werden.

Die Was-Nacht-Karte des August Franz ist verloren gegangen. Man bittet den ehrlichen Finder, sie auf dem hiesigen Polizeibureau abzugeben.

Inserate

Zu verkaufen: eine Baustelle unter No. 681 Petrifauer-Straße gelegen; ferner mehrere vier- und sechshunderter Jacquard-Maschinen, zwei Dessins, Karten- und Schlag-Maschinen, so wie Näh-, Spul- und Treib-Maschinen, auch weiße Seide und 80er Zwirne.
Eduard Braun.

Im Hause des Herrn Salzman am alten Dinger habe ich ein neues Comptoir der Klassen-Lotterie des Königreichs Polen eröffnet.
Juda Naumberg.

Lotterieloose zur 1. Klasse der 103. Lotterie sind angekommen und zu haben bei

Dawid Dembinski, Nr. 15.

Gute, gesunde Weinstöcke sind zu verkaufen bei
A. Engel. Hotel de Pologne
in Łódź.

J. Koenig, Petrifauer Straße No. 235, erlaubt sich ergebenst anzuzeigen, daß er jede Woche, Montags früh nach Warschau fährt, Donnerstags wieder zurückkommt und Aufträge aller Art übernimmt. Indem er pünktliche und reelle Bedienung zusichert, bittet er zugleich, ihm die etwaigen Aufträge gefälligst Sonntags übergeben zu wollen.

Dezimal-Waagen, ganze Garnituren Bauarbeiten sind vorrätzig und Bestellungen auf Schlosserarbeiten aller Art werden prompt ausgeführt bei Vincenz Falzmann, Schlossermeister Petrifauer Straße No. 661.

Unterzeichneter warnt hiermit einen Jeden, ihm ferner nicht hinter dem Garten über das Land zu gehen, da dort kein Weg ist und ihm auf diese Weise Schaden verursacht wird.

Joseph Golde, Petrifauer-Straße No. 755.

Hiermit zeige ich denjenigen Personen in der Stadt Łódź, welche Wechsel kaufen, an, daß ich einen von J. Silberstein in Koscien ausgestellten Wechsel für 250 Rub. Silb. mit bedeutendem Verluste, aber ohne meine Eviction, zu verkaufen gesonnen bin.
E. Herz.

Bushlinie No. 911 ist ein Vorder- und Hinterhaus mit Nebengebäuden und Garten, sowie No. 913 ein Bauplatz mit dazu gehörigem Lande, unter vortheilhaften Bedingungen sofort zu verkaufen. Näheres zu erfragen bei Adolph Seidenmann und Rosen.

Ein Sohn ordentlicher Eltern, welcher mit den nöthigen Schulkenntnissen ausgerüstet ist, findet als Stuben- und Dekorations-Maler eine Lehrstelle bei

Eduard Rehbain. Petrifauerstr. No. 277.

Ein mit schwarzem Tuche überzogener Junatten-Netz ist auf der Chaussee von der Rogatke bis zum silbernen Hahn verloren gegangen. Man bittet den ehrlichen Finder ihn bei Hr. Trautmann Petrifauerstraße No. 538 gegen eine Belohnung von 3 Rubel abzugeben.

Eine Schänker-Firma ist gefunden worden. Der rechtmäßige Besitzer kann dieselbe gegen Erstattung der Infections-Kosten abnehmen bei

Karl Trautmann,
Petrifauer-Straße No. 538.